

Sprawdzanie alibi w badaniach poligraficznych (wariograficznych)



Od kilku lat autor wykorzystuje w badaniach poligraficznych testy umożliwiające sprawdzenie, czy osoba badana, w czasie gdy popełniono przestępstwo, przebywała na jego miejscu, czy też nie. Niejednokrotnie badane osoby nie zaprzeczają, że przebywały w określonym miejscu, zachodzi więc potrzeba ustalenia, czy istniały inne przyczyny, z powodu których nie mogły popęlić wyjaśnianego przestępstwa [1, 2]. Jak jest to istotny problem, potwierdza chociażby główny proces o zabójstwo Daniela Jaźwińskiego w sklepie na ul. Nowy Świat w Warszawie.

Na szczęście rozstrzygnięto już spór, czy dopuszczalne są badania poligraficzne w procesie karnym. Natomiast aktualny pozostaje problem jakości prowadzonych badań, umiejętności ich wykorzystania przez organa ścigania i wymiaru sprawiedliwości oraz poziomu wiedzy na ten temat w środowisku prawniczym.

Ostatnio autor przeprowadził badania poligraficzne 5 osób w sprawie zabójstwa dokonanego ponad 13 lat temu. Mimo że od umorzenia postępowania przygotowawczego z powodu niewykrycia sprawców minęło 12 lat, podejmowane są próby wyjaśnienia tej sprawy.

Na początku 1991 roku zostało zamordowane starsze małżeństwo. Zdarzenie miało miejsce w ich domu, w którym mieszkali samotnie. Wybity szyby w oknie na parterze domu mogły wskazywać na włamanie. Pomieszczenia domu nosiły ślady przeszukania. Stwierdzono brak wielu wartościowych przedmiotów. Niestety jakość czynności na miejscu przestępstwa pozostawiała wiele do życzenia. Trudno było określić, czy fak-

tycznie dokonano włamania do domu, czy też włamanie to zostało upozorowane.

Próby rozwikłania tej zagadki, po upływie tylu lat, rozpoczęto od zaproponowania poddania się badaniom poligraficznym najbliższym zmarłych, czyli osobom, które albo posiadały klucze do ich domu, albo też w każdym czasie mogły być do niego wpuszczone przez domowników. Propozycje takie złożono 5 osobom i wszystkie wyraziły na to zgodę.

Zasadą jest, że badania poligraficzne powinno się prowadzić na jak najwcześniejszym etapie postępowania przygotowawczego [3]. Słusznie zakłada się, że ślady pamięciowe i emocjonalne narażone są na niebezpieczeństwo zatarcia czy zniekształcenia. We wczesnym etapie postępowania istnieje możliwość utrzymania w tajemnicy wielu istotnych jego ustaleń, które następnie można wykorzystać w badaniach poligraficznych. Chodzi o fakty, najczęściej związane ze sposobem popełnienia przestępstwa, których nie może znać osoba postronna, a powinny być znane sprawcy przestępstwa. Za jak najszybszym wykorzystaniem badań poligraficznych przemawia też ekonomika postępowania. Dla przykładu, właściwe wykorzystanie badań poligraficznych po zabójstwie w Kredyt Banku powinno umożliwić wytypowanie sprawców w ciągu kilkunastu godzin. Jak wiadomo zajęło to 6 miesięcy.

Wbrew dosyć licznym opiniom nie wszystkie ślady pamięciowe i emocjonalne są tak wrażliwe na uszkodzenie czy zniszczenie, jak powszechnie się sądzi. Zatarciu mogą ulec drobne szczegóły zdarzenia,

mogą pojawić się dodatkowe ślady w wyniku przesłuchań, rozmów z innymi uczestnikami zdarzenia, nowych doświadczeń itp. Nie należy tego jednak uogólniać. Są ślady trudne lub wręcz niemożliwe do zatarcia. Są sytuacje i zdarzenia, które pamiętamy mimo upływu nie tylko kilku, ale nawet kilkudziesięciu lat. I z takim zdarzeniem mamy do czynienia w powyższym przypadku. Z iloma zabójstwami bliskich sobie osób mogły mieć do czynienia osoby, którym zaproponowano badania? Spodziewano się, że u każdej z badanych osób pozostały wyraźne ślady pamięciowe i emocjonalne związane z wyjaśnianym zdarzeniem.

Po zapoznaniu się z aktami postępowania przygotowawczego przygotowano (wstępnie) następujący test pytań kontrolnych.

1. Czy na nazwisko ma Pan?
2. Czy ma Pan więcej niż 20 lat?
3. Czy wie Pan, kto pozbawił życia Pana rodziców?
4. Czy dzisiaj jest sobota?
5. Czy był Pan w domu rodziców w czasie, gdy zostali oni pozbawieni życia?
6. Czy pamięta Pan, aby kiedykolwiek życzył Pan komuś śmierci?
7. Czy dzisiaj jest sobota?
8. Czy umawiał się Pan z kimś w sprawie pozbawienia życia Pana rodziców?
9. Czy umawiał się Pan z kimś w sprawie okradzenia domu Pana rodziców?
10. Czy pamięta Pan, aby kiedykolwiek wyrządził Pan krzywdę komuś, kto Panu ufa?

Przygotowano też dwa testy szczytowego napięcia. Pierwszy test stanowił rozwinięcie pytań nr. 3, 8 i 9. Drugi test stanowił rozwinięcie pytania nr 5, i ten zostanie dokładniej omówiony.

Z zeznań osób, które miały być poddane badaniom, można było dowiedzieć się kiedy miały ostatni raz kontakt z zamordowanymi, gdzie znajdowały się w czasie, gdy zabójstwa dokonano, co w tym czasie robiły itp. Na podstawie tych informacji przygotowano następujący test szczytowego napięcia.

1. Czy w czasie, gdy zostali pozbawieni życia Pana rodzice przebywał Pan w teatrze?
2. w kinie?
3. w restauracji?
4. w domu rodziców?
5. w swoim mieszkaniu?
6.?
7. na spacerze?
8. w miejscu pracy?
9. u znajomych?
10. Czy w czasie, gdy zostali pozbawieni życia Pana rodzice, przebywał Pan w innym miejscu, niż wymienilem?

Przy budowie takiego testu kierowano się następującymi zasadami. Dwa pierwsze pytania są całkowicie neutralne dla badanej osoby. Pytanie czwarte jest pytaniem krytycznym. Pytanie piąte dotyczy miejsca, podanego przez badaną osobę w zeznaniu, gdzie przebywała w czasie, gdy

zostało popełnione zabójstwo. Pytanie szóste stanowi rezerwę na wypadek, gdyby badana osoba podała inne miejsce swojego pobytu, czego po tylu latach od zdarzenia i przesłuchania nie można wykluczyć. Pozostałe pytania od 3 do 9 powinny uwzględniać inne, ale bardzo prawdopodobne ewentualności (niejednokrotnie ostateczny kształt testu powstaje po rozmowie z badanym w trakcie badań). Ostatnie pytanie powinno uwzględniać wszystkie pozostałe ewentualności.

Badania prowadzono techniką Reida, na wstępie każdego badania przeprowadzano test próbny [4]. Mimo upływu kilkunastu lat badane osoby podczas prowadzonych rozmów dosyć wiernie odtwarzały przebieg krytycznych godzin. Nie miały większych problemów z odtworzeniem, gdzie znajdowały się w czasie, gdy ich rodzice zostali pozbawieni życia, a niektóre nawet, co w tym czasie robiły.

Podczas badań z wykorzystaniem testów pytań kontrolnych u wszystkich badanych osób jednoznacznie większe zmiany emocjonalne wystąpiły po zadaniu pytań kontrolnych niż po zadaniu pytań krytycznych 5, 8 i 9 (co daje podstawy do przyjęcia, uwzględniając całokształt sprawy, iż nie miały one związku z wyjaśnianym zabójstwem). W stosunku do każdej z badanych osób wykorzystano również test szczytowego napięcia będący rozwinięciem pytania nr 5 testu pytań kontrolnych.

Testy te przeprowadzono w trzech wersjach. Wersja pierwsza – poproszono badaną osobę, aby na wszystkie pytania odpowiadała na głos NIE. Chodziło o ewentualne spotęgowanie emocji przy pytaniu krytycznym dla badanej osoby. Ewentualne, gdyż nie w każdym przypadku mamy z tym do czynienia. Wersja druga – poproszono badaną osobę, aby na wszystkie pytania odpowiadała w myślach zgodnie z prawdą (tzw. test milczących odpowiedzi). Trzecia wersja – poproszono badaną osobę, aby na wszystkie pytania odpowiadała na głos, zgodnie z prawdą TAK lub NIE.

W żadnym przypadku istotne zmiany emocjonalne nie wystąpiły po zadaniu pytania nr 4. Brak istotnych zmian emocjonalnych na pytanie krytyczne tego testu można interpretować w ten sposób, że badana osoba w czasie, gdy dokonano zabójstwa nie przebywała w domu rodziców.

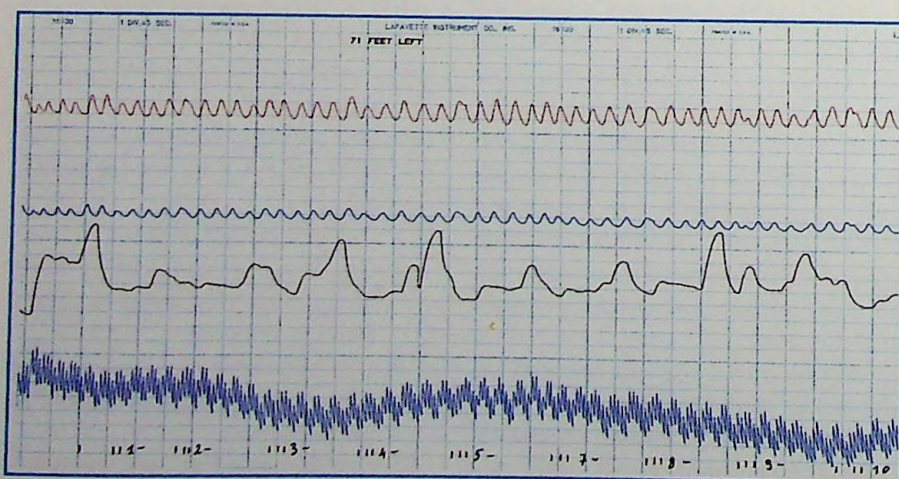
Poniżej podano przykłady zapisów zmian emocjonalnych jednego z badanych synów na pytania dotyczące miejsca przebywania w czasie dokonania zabójstwa:

● Poligram nr 1

Podczas tego testu badany został poproszony, aby na wszystkie pytania odpowiadał na głos NIE. Pytanie nr 4 brzmiało „Czy w czasie, gdy zostali pozbawieni życia Pana rodzice, przebywał Pan w ich domu? Pytanie nr 5 brzmiało „Czy w czasie, gdy zostali pozbawieni życia Pana rodzice przebywał Pan w swoim mieszkaniu?”. W zapisie widoczne były nieznaczne zmiany emocjonalne w oddechu po zadaniu pytania nr 4. W odruchu skórno-galwanicznym największe zmiany uwidoczniły się po zadaniu pytania nr 5, a w dalszej kolejności po zadaniu pytania nr 9. W ciśnieniu tętniczym krwi po żadnym z pytań nie wystąpiły istotniejsze zmiany.

● Poligram nr 2

Podczas tego testu badany został poproszony, aby na wszystkie pytania odpowiadał na głos zgodnie z prawdą TAK lub NIE. Największe zmiany emocjonalne widoczne były

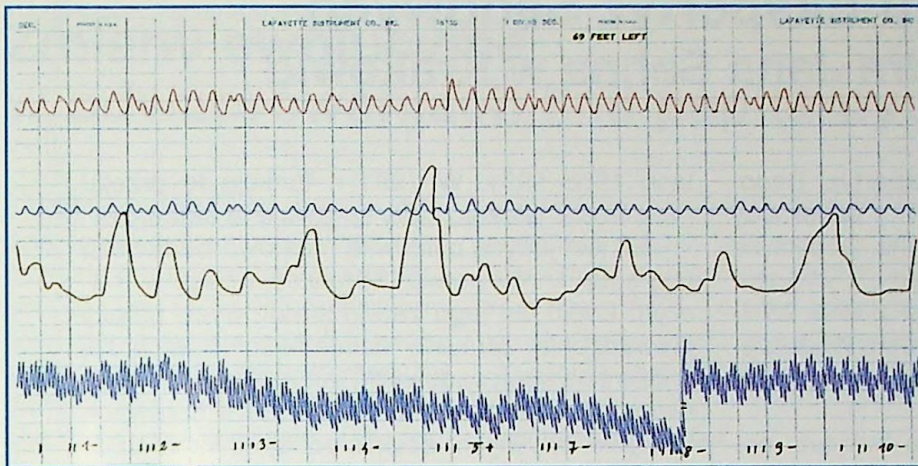


Ryc. 1. Poligram nr 1
Fig. 1. Polygram no. 1

w oddechu, odruchu skórno-galwanicznym i ciśnieniu tętniczym krwi po zadaniu pytania nr 5.

nic wspólnego z aktualną wiedzą. Nie zauważa się, że największy rozwój w badaniach mózgu nastąpił w ostat-

waniem kłamstwa a inne nie, podczas gdy wszystkie te techniki wykorzystują te same mechanizmy występujące w systemach nerwowych badanych osób.



Ryc. 2. Poligram nr 2.
Fig. 2. Polygram no. 2.

● Poligram nr 3

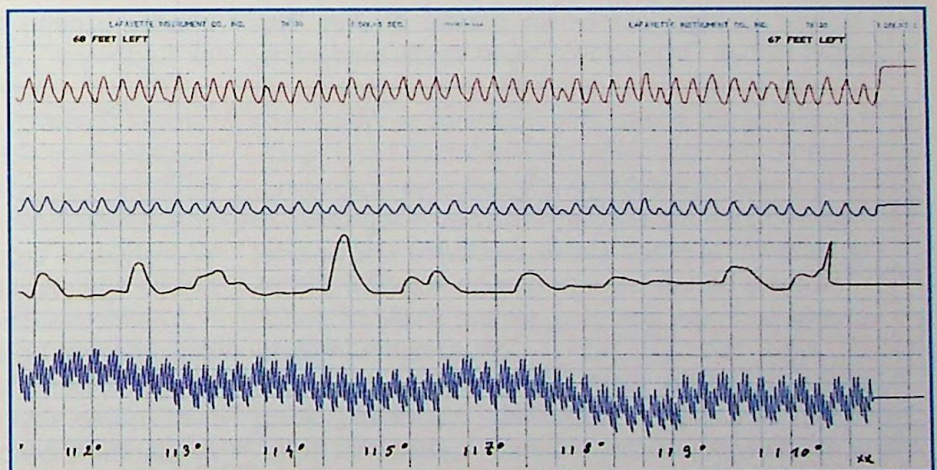
Podczas tego testu badany został poproszony, aby na wszystkie pytania odpowiadał w myślach, zgodnie z prawdą – test milczących odpowiedzi. Największe zmiany emocjonalne widoczne były w odruchu skórno-galwanicznym i ciśnieniu tętniczym krwi po zadaniu pytania nr 5.

Koncepcja tego testu nie jest czymś nowym. Już w latach trzydziestych ubiegłego wieku zaczęto stosować testy szczytowego napięcia, później przez niektórych zwane też między innymi testami wiedzy o czynie [5].

Testy szczytowego napięcia wykorzystywano nie tylko do sprawdzania, czy osoba badana zna istotne szczegóły przestępstwa. Były one bardzo przydatne do ustalania nieznanego organowi prowadzącemu postępowanie przygotowawcze szczegółów, na przykład składu grupy przestępczej, miejsca ukrycia przedmiotów pochodzących z przestępstwa lub służących do jego popełnienia itp. Zaprezentowany test na sprawdzenie alibi, jak wynika z powyższego, jest typowym testem szczytowego napięcia z poszukiwanym rozwiązaniem.

W dyskusji o instrumentalnym ujawnianiu i badaniu śladów pamięciowych oraz emocjonalnych używa się często argumentów nie mających

nich kilkunastu lat. Wysuwa się nielogiczne zarzuty, nieznajdujące oparcia we współczesnej wiedzy, że jedne techniki badawcze są wykry-



Ryc. 3. Poligram nr 3.
Fig. 3. Polygram no. 3.

BIBLIOGRAFIA

1. Lewandowski E.: Testy pytań kontrolnych jako podstawa badania poligraficznego, „Problemy Kryminalistyki” 1999, nr 224, s. 12.
2. Lewandowski E.: Badania poligraficzne a ocena wiarygodności wypowiedzi „Problemy Kryminalistyki” 1999, nr 226, s. 23.
3. Widacki J.: Kryminalistyka, red. J. Widacki, C.H. BECK, Warszawa 2002.
4. Lewandowski E.: Testy pytań kontrolnych czy testy wiedzy o czynie, „Problemy Kryminalistyki” 2004, nr 245, s. 7.
5. Widacki J.: Wprowadzenie do problematyki badań poligraficznych, Warszawa 1981.

**Informujemy,
iż koszt rocznej prenumeraty „PK”
wynosi
80 złotych**